

Alfie Evans nie żyje

28 kwietnia 2018

Alfie Evans nie żyje. Dziecko zmarło dzisiaj nad ranem w szpitalu, czwartego dnia po odłączeniu go od aparatury podtrzymującej życie. Rodzice chłopczyka powiedzieli, że są załamani.

23-miesięczny Alfie Evans zmarł dzisiaj w nocy o godzinie 2.30 w szpitalu Alder Hey w Liverpoolu – cztery dni po odłączeniu go, zgodnie z wyrokiem sądu High Court, od aparatury podtrzymującej życie. Ojciec Alfie'go napisał dzisiaj o 6.00 rano w mediach społecznościowych: „Mój gladiator odłożył swoją tarczę i rozłożył swoje skrzydła o 2.30. Kompletnie załamany. Kocham Cię mój chłopczyku”.

Dziecko przebywało w szpitalu od grudnia 2016 roku i cierpiało na niezdiagnozowaną chorobę neurologiczną, która – według brytyjskich lekarzy – spowodowała nieodwracalne i „katastrofalne” zmiany w mózgu wykluczające powrót do zdrowia i przedłużenie życia.

Zgodnie z wydanym wyrokiem sądu – w poniedziałek wieczorem dziecko zostało odłączone od aparatury podtrzymującej życie, gdyż zespół medyczny, który opiekował się chłopcem, stwierdził, że zmiany w mózgu pozbawiły Alfiego zmysłu wzroku, słuchu, smaku oraz czucia, co naraziło go na cierpienie. Mimo jednak odłączenia chłopca od aparatury i ku zaskoczeniu lekarzy, chłopiec przeżył cztery kolejne dni.

Brytyjski sąd apelacyjny w środę z kolei odrzucił apelację rodziców od wtorkowej decyzji sądu niższej instancji dotyczącej zaprzestania podtrzymywania chłopca przy życiu i braku zgody na przewiezienie Alfiego do Włoch na leczenie. Włoska placówka pediatryczna podjęła starania o uratowanie życia chłopca na polecenie papieża Franciszka, który 18 kwietnia przyjął ojca Alfiego na audiencji. Włoskie MSZ w

trybie pilnym nadało brytyjskiemu chłopcu włoskie obywatelstwo i wyraziło gotowość przewiezienia go z Wielkiej Brytanii do Włoch w każdym momencie. Swoje wsparcie dla ratowania życia Alfiego wyraził także polski prezydent Andrzej Duda.

Prezydent napisał na swoim koncie na Twitterze: „Alfie Evans musi zostać uratowany! Jego małe dzielne ciało po raz kolejny udowodniło, że cud życia może być silniejszy niż śmierć. Być może jedyne, czego tu trzeba, to trochę dobrej woli ze strony ludzi, którzy podejmują w tej sprawie decyzje. Alfie, modlimy się za Ciebie i za Twój powrót do zdrowia!”.

Źródło: PolishExpress.co.uk